

Spotkanie min. Rapackiego z wyższymi dowódcami

Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister Adam Rapacki, spotkał się z wyższymi dowódcami Śląskiego Okręgu Wojskowego. W spotkaniu — zorganizowanym z okazji XX-lecia Wojska Polskiego, uczestniczył dowódca Śląskiego OW — gen. dyw. Czesław Waryszak.

Minister Rapacki zapoznał się ze stanem wyszkolenia bojowego i politycznego żołnierzy, a także z osiągnięciami na polu wychowawczym. Minister omówił aktualną sytuację międzynarodową i odpowiedział na szereg pytań.

PAP

Pokaz „Ewakuacji“ w konsulacie ZSRR

Kinematografia radziecka może poszczycić się wieloma cenami, które zostały wysoko ocenione na międzynarodowym rynku filmowym. Do takich filmów jak „Lecą żurawie“ czy „Ballada o żołnierzu“ doszła obecnie „Ewakuacja“, reżyserii Igora Tałana, twórca granego także w Poznaniu filmu „Sierozą“.

Film „Ewakuacja“ przedstawia losy dziewczynki Wali oraz kilkunastoletniego chłopca Wołodii, który wraz z matką zostaje ewakuowany z Leningradu. Ci młodzi bohaterowie wkraczają dopiero w życie, przeżywają tragiczne wypadki wojny.

O wartości filmu niech równie świadczą fakt, iż zdobył on Nagrodę Specjalną Jury, tzw. „Srebrnego Lwa“ na ostatnio zakończonym festiwalu w Wenecji.

„Ewakuacja“ będą mogli mieszkańcy Poznania obejrzeć już wkrótce na ekranie kina „Bałtyk“. Pokaz filmu odbył się wczoraj w konsulacie ZSRR w Poznaniu, w którym obok konsula ZSRR Fiodora Szarykina obecni byli przedstawiciele prasy, wydawnictw i inni goście. (za)

Oficjalna wizyta w USA

W sobotę udała się z oficjalną wizytą do Stanów Zjednoczonych delegacja służby zdrowia z ministrem Jerzym Sztachelskim na czele.

Odmowa wiz

W dniach 5 i 6 bm. obraduje we Frankfurcie nad Menem (NRF) Kongres Związku Ofiar Hitlerizmu (VFN).

W obradach Kongresu miała wziąć udział delegacja Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Władze Niemieckiej Republiki Federalnej odmówiły jednak udzielenia wiz polskim delegatom.

Algierczycy — Leninowi

Delegacja rządowa Republiki Algierskiej z wicepremierem i ministrem obrony narodowej, pułkownikiem Bumedienem odwiedziła w sobotę Mauzoleum Lenina i złożyła tam wieniec. Napis na szarfie wienca głosił: „W. Leninowi — rząd i naród Algierii“.

J. Broz-Tito w Meksyku

Jak donoszą z Mexico City, 4 bm. przybył tam z oficjalną wizytą prezydent Jugosławii J. Broz-Tito wraz z towarzyszącymi mu osobami. Na lotnisku prezydenta Tito serdecznie powitał prezydent Meksyku Adolfo Lopez Mateos.

Pierwszy prezydent

Zgromadzenie Narodowe Ugandy wybrało Kubaka Mutesę pierwszym prezydentem. Rozpocznie on urzędowanie w dniu 9 października — w pierwszą rocznicę ogłoszenia niepodległości Ugandy.

Wartościowa działalność

Komisja Czynów Społecznych przy sekretariacie OK FJN podsumowała wyniki prac społecznych zrealizowanych w bież. roku.

Ogólna wartość prac społecznych wykonanych w ciągu 6 miesięcy br. wynosi 861,5 mln. zł i jest wyższa o 140,5 mln. w porównaniu z I półroczem ub. roku. W realizacji



Rok XIX
Wyd. AB
Poznań
niedziela/poniedziałek, 6/7. X. 1963
Cena 50 gr
Nr 238 [6117]

Sesja niemcoznawcza w Ostrowie

Z inicjatywy Komitetu Powiatowego PZPR, Instytutu Zachodniego w Poznaniu i Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodniej odbyła się wczoraj w Ostrowie naukowa sesja niemcoznawcza, zwołana w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego oraz XX-lecia PRL, jak również z okazji XIV-lecia istnienia NRD.

W sesji wzięli udział m. in.: prof. dr Michał Szaniński, prof. dr Kazimierz Kolańczyk, dr Zdzisław Nowak, dr Edward Serwański i mgr Janusz Rachocki. Przybyli także sekretarze i wykładowcy KP partii, członkowie prezydium rad narodowych i działacze FJN, uczniowie klas maturalnych liceów i techników Ostrowa.

Sesję zainicjował przewodniczący Prezydium PRN w Ostrowie J. Dykczak, po czym prof. dr Szaniński wygłosił prelekcję wprowadzającą.

W trakcie obrad poruszono szereg istotnych problemów. Sekretarz naukowy Instytutu Zachodniego dr Zdzisław Nowak scharakteryzował przemiany gospodarcze zachodzące w Niemczech i na ziemiach zachodnich. Wykazał on m. in. absurdalność mitów ekonomicznych (jak np. cud gospodarczy) lansowanych w NRD. Dr E. Serwański mówił o niektórych aspektach rewizjonizmu zachodniemieckiego, podając analizę siły działającej w NRD na rzecz wojny. Prof. dr K. Kolańczyk przedstawił politykę kulturalną NRD, a mgr Janusz Rachocki mówił o postępowych tradycjach NRD.

Pożyteczna inicjatywa KP PZPR w Ostrowie spotkała się z żywym oddźwiękiem społeczeństwa. Warto by za przykładem Ostrowa poszły inne regiony Wielkopolski. (R. J.)

Depesza na dzień Armii CSRS

Z okazji Dnia Czechosłowackiej Armii Ludowej minister obrony narodowej PRL gen. broni M. Spychalski przesłał na ręce ministra obrony narodowej CSRS gen. armii B. Lomskyego depeszę z serdecznymi pozdrowieniami i najlepszymi życzeniami dla bratniej armii czechosłowackiej.

PAP

Rozwój techniki - niezbędnym warunkiem

Co hamuje postępy budownictwa?

W 1965 r. przedsiębiorstwa resortu budownictwa będą musiały wykonać zadania o 22 proc. wyższe niż w br. Plan na następne 5-lecie zakłada blisko 2-krotny — w porównaniu z 1963 r. — wzrost produkcji budowlano-montażowej, przy nieznacznym tylko zwiększeniu liczby zatrudnionych.

Zamierzenia te były punktem wyjścia szerokiej dyskusji w drugim dniu narady dyrektorów zjednoczeń budownic-

Omówienie wystąpienia przedstawiciela Polski na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ — ministra Winiewicza — zamieszczamy na str. 2.

Z okazji Święta MO

Rozkaz Ministra Spraw Wewnętrznych

W związku z przypadającą 7 bm. 19 rocznicą powstania Milicji Obywatelskiej minister spraw wewnętrznych — Władysław Wicha wydał rozkaz specjalny, w którym pozdrawia funkcjonariuszy MO i składa im życzenia z okazji ich święta.

W rozkazie czytamy m. in.: w związku z ogólnym rozwojem życia społeczno-gospodarczego kraju stają przed Milicją Obywatelską nowe, trudniejsze, bardziej skomplikowane zadania, wymagające oprócz ofiarności i poświęcenia — coraz wyższych umiejętności zawodowych, wiedzy ogólnej, wysokiego morale i ideowości.

W codziennej walce ze wszelkiego rodzaju przestępczością, w ochronie porządku i spokoju w kraju — stwierdza się w rozkazie — macie niezawodnego pomocnika w postaci członków ORMO, którzy ofiarnie i bezinteresownie niosą wam pomoc w codziennej służbie oraz poparcie wszystkich uczciwych ludzi. (PAP)

Sukces architektów polskich na konkursie w Hawanie

Korespondent PAP w Hawanie, red. M. Ikonowicz donosi: Wielki międzynarodowy konkurs architektoniczny na budowę pomnika dla upamiętnienia zwycięstwa na Playa Girón zakończył się wspaniałym sukcesem projektantów polskich, których praca konkursowa uznana została za najlepszą spośród 300 nadesłanych z kilkudziesięciu krajów.

9-osobowe jury pod przewodnictwem wybitnego architekta brazylijskiego, Icaro de Castro Mello przyznało pierwszą nagrodę projektowi opatrzonemu godłem „Gamma“.

W piątek po południu w hawajskim hotelu Habana Riviera jury, w którym zasiadały takie sławy architektury światowej, jak sir Robert Matthew — prezes Brytyjskiego Królewskiego Instytutu Architektury, Pierre Vago z Francji i Guillermo Jones Modizola z Urugwaju, dokonano w obecności dziennikarzy kubańskich i zagranicznych otwarcia kopert z nazwiskami autorów prac nagrodzonych i wyróżnionych.

Oto nazwiska triumfatorów trudnego konkursu: architekci Andrzej Mrowiec i Marek Budzyński, rzeźbiarze Grażyna Boczweska i Andrzej Domański oraz inżynier konstruktor Wiesław Szymański. Obaj architekci są absolwentami Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej.

Projekt polski — jak podkreślił w rozmowie z korespondentem PAP, członek jury, prof. Jan Zachwatowicz, wyróżniała prostota i siła wyrazu oraz dostosowanie do warunków terenowych. (PAP)

Gody winobrania w Zielonej Górze

Hejnał z zielonogórskiego Ratusza obwieścił w sobotę w południe otwarcie dorocznych, tradycyjnych godów winobrania.

Miasto przybrało odświętny, karnawałowy wygląd. Wielebarwne flagi i proporczyki, wymyślne dekoracje i transparenty witają gości, przybywających tłumnie z całego kraju.

Gody winobrania są połączone z licznymi imprezami, aby każdy z przybyłych gości znalazł dla siebie coś ciekawego. Najważniejszą imprezą — to I ogólnopolska wystawa malarstwa, grafiki i plakatu, która zgromadziła prace najwybitniejszych polskich artystów. W Hali Ludowej Operetka Lubelska wystawia rewiooperetkę Stanisława Renza „Dziękuję ci, Ewo“.

O zmierzchu przed Ratuszem ojcowie miasta ogłosili uroczyste otwarcie godów winobrania. W teatrze odbyło się widowisko o treści związanej z winobraniami.

Następnie w klubach, na placach i estradach rozpoczęły się zabawy ludowe. (PAP)

Przedsięwzięcie bez precedensu

Wyremontowali kominy bez przerwy w produkcji

Cementowni „Groszowice“ — jednej z największych w kraju — groził postój, który spowodowałby straty 10 tys. ton cementu. Groziły zawaleniem obydwa kominy fabryczne w wyniku nadmiernej korozji. Trzeba byłoby wygasić piece, zatrzymać fabrykę i przystąpić do odbudowy kominów. Załoga cementowni postanowiła do tego nie dopuścić.

Zrodził się pomysł, by podczas rozbioru i odbudowy kominów użyć zastępczych... z rulonów blachy wstawionych w środek wymurówki i nie przerywać pracy zakładu. Przedsięwzięcie to, nie mające dotychczas precedensu, powiodło się w całej pełni. Brygady, zawieszane na wysokości 75 metrów, w gazach o wysokiej temperaturze, pracowały przy rozbiorze i odbudowie kominów od 5 rana do 10 wieczorem. (PAP)

Kolejne „pożegnanie“ Adenauera

Pod hasłem „Bawaria dziękuje Adenauerowi“ odbyło się w sobotę w Monachium kolejne „pożegnanie“ dla ustępującego kanclerza NRF.

Przewodniczący bawarskiej chadecji — Strauss wyraził życzenie, aby Adenauer swym autorytetem poparł następcę w zakresie kontynuowania dotychczasowej polityki NRF.

Kto dziś uprawomocnia istniejącą sytuację „czarodziejską formułą odprężenia“ — powiedział Strauss — lub też „zakleciem współistnienia według radzieckiej interpretacji“, ten staje się „grabarzem Europy i jedności Niemiec“. (PAP)

Powodzenie Gagarina w Paryżu

Pierwszy kosmonauta świata, Jurij Gagarin przyjmowany jest z niezwykle wielkimi honorami we Francji. Podczas pobytu w Paryżu, kosmonauta radziecki przyjeżdżał oficjalnie przez Radę Wykonawczą UNESCO. Na zdjęciu: przed uroczystością powitania w UNESCO Gagarin poczęstowany został tradycyjną kawą z rogaliem.

Fot. — CAF



Kowboj odarty z legendy

„Ranczo w dolinie”. Film prod. amerykańskiej. Scenariusz wg powieści Paula J. Wellmana pt. „Jubal Troop”. Russell S. Hughes i Delmer Daves. Reżyseria: Delmer Daves. Zdjęcia: Charles Lawton. Muzyka: David Raksin. Wykonawcy: Jubal Troop — Glenn Ford, Shep Horgan — Ernest Borgnine, Pinky — Red Steiger, Mae — Valeria French, Naomi Hoktor — Felicia Farr, Sam — Noah Berry Jr. i inni.

Swoisty wytwór amerykańskiej kultury, film zwany westernem, w całym bodaj świecie przyszedł się jako znakomity gatunek filmu przygodowego, gdy w USA pełni on ponadto funkcje o wiele istotniejsze — nosiciela tradycji narodowych, patriotycznego eposu. Krótka historia Stanów Zjednoczonych nie daje zbyt licznych okazji tworzenia bohaterów-herosów, nieustraszonych budowniczych zrębów dzisiejszej potęgi tego kraju. Do takiej roli awansował przeto kowboj, którego

FILM

też oglądamy w westernach przeważnie wcielonego w postać młodego i niezwykle przystojnego mężczyzny, znakomicie ujeżdżającego dzikie konie, cwałującego niepowstrzymanie przez prerię, ubranego w piękne malownicze stroje, zawsze z dwoma rewolwerami przy boku, strzelającymi niemal samodzielnie i zawsze bez pudła.

W tym barwnym obrazku zapominamy właściwie o tym, że kowboj to był przede wszystkim pasterz, chłopiec od krow, który mniej przysiadł w knajpach (słynnych saloon's), a więcej w oborze, mniej używał rewolweru, a więcej białej ręki, itp. Daves tym się różni od innych reżyserów amerykańskich, że w swoim „Ranczo w dolinie” pokazuje nam kowbojów pozbawionych raczej legendarnej ołoczk, takich bardziej prawdziwych. Sceneria oczywiście jest podobna jak w innych westernach, kolorowe panoramy, galeony, galopady po preri porywające, pojedynki na pięści czy rewolwery pokazane bezbłędnie, a fizjonomie bohaterów dramatu długo wrażliwe są w pamięć.

„Ranczo w dolinie” jest też innym westernem także w swoim charakterze, jest to bowiem przede wszystkim dramat psychologiczny, o konfliktach odwiecznych, które mogą się zdarzyć wszędzie, a więc niepokój uniwersalny. Wiele tu przypomina Szekspira (konflikt Pinky-Shep podobny do Jaga-Otella). Grają z całą mocą ludzkie namiętności, tworzą się trójkąty małżeńskie, jeden szczerze przeciwko drugiemu, mordują się na skutek tragicznej pomyłki najlepsi przyjaciele. Jest to niewątpliwie jeden z najlepszych oglądanych u nas westernów, a jego twórca zaprezentował się nam już wcześniej filmami „Złamana strzała” i „15.10 do Yumy”, które dały mu u naszych kinomanów niezły kredyt zaufania. Nie zawodzi go. Oglądamy kilka świetnych ról, szczególnie męskich jak Forda w roli głównej, jak Borgnina, którego pamiętamy z głównej roli w znakomitym filmie „Marly”.

Film będzie miał duże powodzenie, nic więc dziwnego, że CWF zaplanowała wyświetlanie go jeszcze przez bez mała cały październik, choć już idzie od kilkunastu dni.

Na ziemi francuskiej

W antyhitlerowskim ruchu oporu, który w latach drugiej wojny światowej rozwinął się we wszystkich okupowanych przez Trzecią Rzeszę krajach Europy, brali czynny udział Polacy. Szczególnie duże rozmiary osiągnął udział Polaków we francuskim ruchu oporu. Powstały tam np. w drugiej połowie 1944 r. dwa polskie bataliony partyzanckie, im. Adama Mickiewicza i im. Jarosława Dąbrowskiego, które wniosły poważny wkład w dzieło wyzwolenia środkowej Francji: Batalion im. Mickiewicza wyparł m. in. Niemców z miast Marmagne i Autun.

O powstaniu i dziejach batalionu im. Mickiewicza mówi wydana ostatnio książka pióra jego dowódcy Mieczysława Bargiela (Rogera) „Nasz batalion”. Pokazuje ona epopeę batalionu na tle francuskiego ruchu oporu oraz wojennej i politycznej sytuacji we Francji 1944 r.

Polski ruch oporu we Francji posiadał liczną i bardzo ofiarną bazę działania. Stanowią ją przede wszystkim stara emigracja zarobkowa, głównie robotnicza, wśród której znaczny procent stanowili członkowie i sympatycy Komunistycznej Partii Francji, często uczestnicy wojny hiszpańskiej. Skład społeczny uczestników polskiej partyzantki we Francji oraz to, że jej dowódcy i aktywiści znajdowali się w kręgu wpływów KPF, lub byli członkami partii, zadecydowały, że największe polskie formacje partyzanckie stanowiły część składową Wolnych Strzelców i Partyzantów Francuskich, tj. tego skrzydła ruchu oporu, którym kierowali komuniści.

Cechą charakterystyczną działań bojowych Francuskich Sił Wewnętrznych było unikanie większych starć z Niemcami. Dzieje partyzantki francuskiej nie znają takich wielkich bitew jakie stoczyły brygady AL w Lasach Janowskich, pod Świnia Górą i Gruszką, czy oddziały AK pod Kowlem, Antoniewem, czy Krzepinem. Dopiero w lecie 1944 r. gdy FFI (Forces Françaises de l'Intérieur — Francuskie Siły Wewnętrzne) oczyszczały od Niemców środkową Francję doszło do większych walk podczas wyzwolenia miast. O niektórych z nich pisze na kartach recenzowanej książki commandant (major) „Roger”. Okazało się wtedy, że francuskim partyzantom brak jest dostatecznego doświadczenia w atakowaniu umocnionych obiektów i dlatego ponosili oni dotkliwe straty. Podobnie było i podczas największych akcji francuskiego ruchu oporu — zwycięskiego powstania paryskiego 19 sierpnia 1944 r.

Unikając większych walk, nawet w dogodnych warunkach terenowych (Sabaudia, Wogezy, Pireneje) Francuskie Siły Wewnętrzne prowadziły aktywną działalność partyzancką, wiąząc i wyczerpując w dziesiątkach małych walk siły okupanta. Podobnie jak w Polsce atakowano więzienia oraz niszczone urzędy i instytucje pracujące dla potrzeb okupanta. Bardzo szerokie rozmiary przybrał sabotaż we francuskim przemyśle zbrojeniowym. Miał on poważne znaczenie strategiczne ponieważ w późniejsze rozbudowanych francuskich fabrykach dział, czołgów i samolotów produ-

*) Warszawa, MON, 1963 r. Str. 172. Mapy, zdjęcia dokumentalne. Cena 10 zł.

kowano sporą część uzbrojenia Trzeciej Rzeszy.

W okresie poprzedzającym dzień inwazji 6 czerwca 1944 r. FFI rozpoczęły wielką „bitwę o szynę”, w której wyniku zostały sparaliżowane ważne niemieckie linie komunikacyjne prowadzące nad Atlantyk i Kanał La Manche. „Bitwa o szynę”, w której wybitną rolę odegrały oddziały Wolnych Strzelców i Partyzantów Francuskich, przyniosła poważną pomoc wojskom sprzymierzonym.

Jest w książce majora „Rogera” rzecz szczególnie znana żołnierzom ruchu oporu w Polsce. To wspomniany ciągle brak broni, który hamował rozwój działań partyzanckich. W dodatku ta część FFI, która podlegała francuskim władzom emigracyjnym w Algierze, magazynowała broń zrzuconą chowając ją na dzień w którym radiostacja „Wolnej Francji” poda hasło „Syreny mają włosy odbarwione”, stanowiące umowny szyfr zawiadamiający o rozpoczęciu inwazji i zrywającej Francuzów do „powszechnej walki z wrogiem”. Myślę, że trudno o bliższą analogię z postępowaniem KG AK, która też magazynowała broń przygotowując ją na dzień „W” („Wybuch” — kryptonim powszechnego powstania).

W lipcu i sierpniu 1944 r. batalion im. Mickiewicza wyszedł wraz z towarzyszami francuskimi z leśnych obozów i skutecznie poprzeczając Niemcom drogi odwrotu. W bojach ze zmotywowanymi kolumnami Niemców i podczas ataków na duże ośrodki miejskie polscy i francuscy żołnierze FFI wykazali wiele męstwa, brawury i poświęcenia.

Obok Francuzów, Polaków, Hiszpanów i Włochów walczyły także w szeregach FFI oddziały partyzantów radzieckich. Składały się one ze zbiorów z obozów jenieckich

i pracy przymusowej oraz dezertorów z różnych formacji pomocniczych: byli między nimi Gruzini z batalionu policyjnego, który nim przybył do środkowej Francji stacjonował na Kielecczyźnie. Odwaga i umiejętności bojowe partyzantów radzieckich zjednały im szybko — jak pisze Bargiel — powszechny szacunek i sympatię.

Polskie oddziały partyzanckie utworzyły po wyzwoleniu Francji „Zgrupowanie Piechoty Polskiej w Besançon, które przydzielone do I Armii Francuskiej, wzięło czynny udział w walkach na terenie Lotaryngii i w Niemczech odznaczając się szczególnie podczas „Operacji Ren-Dunaj”. Przez cały czas pobytu na froncie (grudzień 1944 — maj 1945) zgrupowanie występowało jako samodzielna i autonomiczna formacja polska, nie podporządkowana rządowi emigracyjnemu.

Należy załować, że ten fragment historii batalionu im. Adama Mickiewicza wypadł z książki majora „Rogera”. O działalności I Armii Francuskiej i Zgrupowania Piechoty Polskiej wiemy bowiem, jak dotąd, bardzo niewiele i jednym źródłem jest bardzo ciekawy artykuł gen. bryg. Stanisława Okęckiego, opublikowany w 1946 r. na łamach „Bellony”.

✱

W połowie listopada 1945 r. Zgrupowanie Piechoty Polskiej w Francji wróciło z bronią i sztandarami do ojczyzny. Niedawni partyzanci przystąpili do pracy nad odbudową zniszczonej przez wojnę Polski. Wielu wzięło udział w walkach z bandami.

Bardzo dobrze się stało, że w przededniu 20 rocznicy Wojska Polskiego ukazała się w księgarniach książka majora „Rogera” mówiąca o mało na ogół znanym rozdziale walki Polaków „Za Waszą i Naszą Wolność”.

Eugeniusz Paukszt

Spod polskich piór

Pod redakcją G. Pauszer-Klonowskiej, staraniem PIW-u ukazał się tom „Wspomnień o Lucjanie Szenwaldzie”. Słupy traf sprawił, że świetny poeta zginął w czasie wojny w wypadku samochodowym, a I Dywizja Kościuszkowska straciła swojego barda. Szenwald, nieznaną rację młodemu pokoleniu, zapisał się trwale w poetyce rewolucyjnej. Współredaktor „Kwadrant”, tłumacz i pelen pasji poeta, był zarazem wyjątkowym kolegą, przyjacielem, powiernikiem i towarzyszem. W tym tomie pisał o nim koledzy, a spoza serdeczności ciągle odczuwa się żal do fatum, które urwało to bujne, owocujące życie.

Rarytatem PIW-owskim jest II tom „Nowej Baśni” Teodora Parnickiego. I znów autor próbuje tutaj udowodnić rację swej koncepcji historiozoficznej o równowartości narodów w różnych okresach wchodzących w krąg cywilizacyjny i kulturalny. O ile jednak w tomie I akcja, zresztą słowami jedynie pretekst do rozważań, toczyła się w wiekach XI—XII, to obecnie pasję dociekań autora jest

wiek XV, ze szczególną uwagą zwróconą na postać Joanny D'Arc.

Warto także zaanonsować przy książkach PIW-owskich ukazanie się dwu oczekiwanych wznowień, mianowicie bardzo humanistycznej, głębokiej powieści Anny Kowalskiej o Fryczu Modrzewskim „Wojt Wolborski” oraz głośnej powieści Jerzego Andrzejewskiego „Bramy raju”, gdzie wycucie rytmu prozy osiągnęło chyba swój szczyt w tym jednozdaniowym tekście, pełnym subtelności i szerokiej filozoficznej uogólnień.

W Ludowej Spółdzielni Wydawniczej znów kilka cennych pozycji. Do

Z KSIĄŻKA NA TY

najciekawszych utworów zaliczyłbym powieść Tadeusza Kudlińskiego „Gniew o Szoszannę”, gdzie autor, w oparciu o głośny mit hebrajski o Szoszannie, którą ojciec, sędzia Ifta, składa w całopalnej ofierze jako dziękczynienie za zwycięstwo odniesione nad wrogiem, próbuje demitologizacji opowieści przez ukazanie jej prawdziwego tła, ścierania się wspartego o fanatyzm tradycjonalizmu i nowoczesnego racjonalizmu. Szczególnie głęboka jest w powieści postać Szemuela, ukochanego dziewczyny, symbolizującego szlachetność, rozum i prawdziwą odwagę.

Dopiero obecnie ukazała się drukiem odznaczona II nagrodą konkursu

O awans kultury powiatowej

Dokończenie ze str. 1

nin, Turek, Gostyń, Jarocin itd.). Tymi sprawami mogłyby się zająć powiatowe oddziały Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego, a od strony rady i pomocy — Pałac i Domy Kultury.

Chciałbym tu wskazać na drugi aspekt tej propozycji. Ludzie miast i miasteczek chcieliby się pochwalić tym, co zrobili, przed szerszą publicznością. Przecież na przyjęcie gości z daleka i blisko w każdym mieszkaniu przeprowadza się porządki. Tak samo czyni miasto. Września na swoje „Dni” przygotowuje się bardzo starannie. Pyzdry na swój jubileusz przybrały trwały odświeżony wygląd. W Sarnowie mieszkańcy krzatali się przez długi czas, nie szczędząc kosztów, aby na 700-lecie miasteczko prezentowało się znakomicie. To zachęca do czynów społecznych, jeden czyn zaś pociąga za sobą drugi, rosną ambicje, aby w oczach gości i władz wypaść jak najokazalej.

O publiczność nie należy się martwić. Motoryzacja większe robi postępy w powiatach niż w samym Poznaniu. Do Gieczy przybyło blisko 2 tysiące ludzi na motocyklach i rowerach; chociaż np. do Wolsztyna na „święto konwaliowe” nie mogłoby przybyć ich jeszcze więcej.

Nakreśliłem tylko z grubsza propozycję, która ma na celu wyjście z dotychczasowego schematu imprez kulturalnych, dotarcie do szerokiego mas i zarazem podważenie kompleksu niższości kulturalnej — Wielkopolski Powiatowej. Projekt II Wielkopolskiego Festiwalu Kulturalnego już zawiera w sobie część tych propozycji, mnie chodzi o coś więcej — o wprowadzenie ich na stałe w tradycję powiatową.

JÓZEF HAŁĄGOWSKI

LSW i ZLP powieść Ernesta Brylla „Studium”. Debiut prozatorski zdolnego poety jest zaskakujący swą dojrzałością. Wychodząc z punktu siedzenia w związku z morderstwem na wsi, Bryll przeprowadza przemysłową analizę socjologiczną środowiska, cofa się chronologicznie w przeszłość, tropi pobudki ludzkiego działania, na pozór beznamiętnie, prokuratoro, ale pod złudnym spokojem słowa odczuwa się pasję autora, jego pragnienie wymierzenia słusznego wszelkich proporcji. Przyznam się, dawno nie spotkałem się z tak wnikliwym odczuciem psychiki chłopskiej.

Jerzy Kossowski, nasz Brazylijczyk, stałe osiadły w Rio de Janeiro, wydał w LSW tom nowel „Zielona kadra”, gdzie autor nawraca do swoich przeżyć z I wojny na frontach rosyjskim i włoskim. Okazuje się, że żadna sprawa nie jest przebrzmiała, jeżeli przedstawiać być ilustracją, staje się tłem do głębszych psychologicznych studiów. Tak jest z utworami Kossowskiego, bardzo przecież aktualnymi w swej wymowie, mimo iż sięgają do tej wojny, której dzieje zostały przyćmione przez piekło lat 1939—1945. A znów do tych bliższych nam lat wraca Jan Kurczak w opowieści „List od Wojaka”, wzruszającej szczerością i autentyzmem historii przeżyć dziecka żydowskiego w czasie okupacji. Bardzo zalecałbym tę opowieść zwłaszcza młodzieży.

Przeglądamy Prasę

KOMUNIZM — „TRZECI ŚWIAT”

Zagadnieniom ruchu narodowo-wyzwolenczego w teorii i praktyce międzynarodowego ruchu robotniczego, zwłaszcza w konsekwencji polityki chińskiej, poświęca swój artykuł Jerzy Kleer na łamach „Polityki”. Odpierając zarzut kierownictwa Komunistycznej Partii Chin, jakoby KPZR przeciwna była walce narodowo-wyzwolenczej, autor stwierdza:

„Likwidacja systemu kolonialnego imperializmu stała się faktem. Jeśli w roku 1900 ponad 35 procent ludności świata żyło w jarmine kolonializmu, to dziś ludność żyjąca w koloniach i krajach zależnych niewiele przekracza 2 procent.”

Autor cytuje obszerne wyjątki z dokumentów międzynarodowego ruchu robotniczego i partii radzieckiej, zadającym kłam insynuacjom chińskim. Także praktyka nie pozostaje w kolizji z założeniami programowymi:

„Kilka przykładów: wniesienie przez ZSRR projektu rezolucji o całkowitej li-

kwidacji kolonializmu na XV sesji Zgromadzenia NZ; poparcie udzielane Egiptowi, Syrii, Algierii i innym krajom w walce z agresją imperialistyczną (...). Kraje socjalistyczne udzieliły pomocy krajom „trzeciego świata” na sumę około 5 miliardów dolarów, Związek Radziecki partycypował w tym w około 30 procentach. W porównaniu z rokiem 1955 obroty w handlu zagranicznym obozu socjalistycznego z krajami „trzeciego świata” wzrosły w roku 1960 o 2,3 raza, w tym Związek Radziecki o — 3,5 raza (...). Kraje socjalistyczne w ponad 20 państwach „trzeciego świata” budują albo pomagają w budowie ponad 1000 zakładów przemysłowych, z tego na Związek Radziecki przypada ponad połowa.”

GROZA I NADZIEJA

W tym samym wydaniu „Polityki” prof. Leopold Jurkiewicz pisze na temat niszczycielskich skutków wybuchów nuklearnych. Powołując się na ocenę Amerykańskiej Komisji Energii Atomowej — autor pisze:

„Rozważa się nałot, w którym na miasta, centra przemysłowe i lotniska amerykańskie spada 250 bomb jądrowych o sferie niszczenia sięgającej od 4,8 do 8 km. Szacuje się w niej, że w pierwszym dniu po nałocie liczba zabitych przez podmuch i przez falę gorącą wyniosłaby 36 milionów. Zaś liczba rannych i ciężko porażonych przez promieniowanie jądrowe — 57 milionów! Dwa miesiące po

tych hipotetycznym nałocie ogólna liczba strat w ludności, wywołanych przez tę operację osiągnęłaby (...) 72 miliony.”

Tak oto wygląda groza wojny nuklearnej. A nadzieja? Nadzieję należy mieć w tym, że porozumienie moskiewskie okazać się może pierwszym skutecznym krokiem w kierunku całkowitego zakazu broni jądrowej i zlikwidowania jej zapasów.

DLACZEGO KOLABOROWANO!

Stanisław Stomma wystąpił niedawno na łamach „Tygodnika Powszechnego” z artykułem „Dlaczego skapitulowano?”. Pisał o postawach katolików niemieckich wobec hitlerizmu. Jego ocena odbiega jednak od rzeczowych ocen historyków. I dlatego Wiesław Mysłek podejmuje na łamach „Argumentów” ten sam temat, starając się odpowiedzieć na pytanie „Dlaczego kolaborowano?”. Autor przypomina, iż papież Pius XI uważał Hitlera za „jedynego szefa rządu, który nie tylko podziela jego zapędy, ale z wielką odwagą, nie pozostawiając miejsca na nieporozumienie lub cofanie się walkę (komunizmowi — przyp. Lek.) wypowiedział”. Odpowiadając zaś na pytanie postawione w tytule — publicysta stwierdza:

„Hitlerizm traktowano jako pewne zagrożenie dla Kościoła. To prawda. Lecz większą wagę przypisywano do faktu, że był on też zagrożeniem dla komunizmu, że otwierał pewne nadzieje na złamanie komunizmu, w drodze jakiejś nowej „krucloty”, ściślej zaś, że wystąpił w roli „bicia bożego”, jak to „pięknie” określił ks. J. Rostworowski w „Przeglądzie Powszechnym” (...). Jeśli więc czynnik kościelny nie tylko w Niemczech, lecz niemal w całym świecie (z wyjątkiem katolickich sił demokratycznych np. we Francji) wsparty faszyzm i hitlerizm lub przez długi czas sympatyzowały z nim, to kierowały się one głównie zinnym, politycznym wyrachowaniem ludzi zaangażowanych nie tylko w obronę ustroju kapitalistycznego, lecz w walkę o zniszczenie Kraju Rad (...). Nie cofały się te koła nawet przed ryzykiem koniecznych ofiar (...).”

PAN X NA KONFERENCJI...

„Żadnych zabiegów nie wykonuje się. Zebranie Rady Miejscowej”. Takie zawiadomienie wywieszono 27 kwietnia bież. roku nad okienkiem rejestracyjnym poznańskiej przychodni specjalistycznej przy ulicy Słowackiego. To jeden tylko z absurdów, do jakich prowadzi zebrania urzędowe w czasie pracy. A jeśli podsumować godziny spędzone na zebraniach, to otrzymamy obraz wprost przerażający. Oto w okre-

O POZNANIU I Z POZNANIA

K Sitkowska pisze w „Służbie Zdrowia” o opiece społecznej w Wielkopolsce (artykuł „Dysproporcje”). Na łamach kilku tygodników zamieszczają swe prace poznajscy literaci: Józef Ratajczak („Fakty i Myśli”) pisze o literaturze rytualnego gestu, Leszek Prorok („Współczesność”) zamieszcza artykuł pt. „Świadomość historii”, a Jerzy Korczak („Kultura”) pisze w rubryce „Dziwłogi z placu boju”.

LEKTOR

Pracownicy poszukiwani

ZARZĄD WOJEWÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA HURTU SPOŻYWCZEGO W POZNANIU, plac Wolności 4, IV ptr. — zatrudni dożniaczki, kierowców, pracowników magazynowych, pracowników biurowych, pracowników do obsługi klienta. Wynagrodzenie oraz mieszkanie (wolne od opłat) — na życzenie. K7110

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do Działu Magazynów przy ul. Obrotowej przyjmie natychmiast Biuro Zbytu Sprzętu Pomiarowego — Kontrolnego w Poznaniu, ul. Wielka 21 — III ptr. K7219

C. S. O. ZAKŁAD EKSPORTOWO-IMPORTOWY Oddział w Gdańsku, Delegatura w Poznaniu przyjmie do sortowania cebuli, oraz **ROBOTNIKÓW** do prac w transporcie. Zgłoszenia przyjmujcie Dział Kadr. K7243

POZNAŃSKIE ZAKŁADY WYROBÓW KORKOWYCH, Dyrekcja w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 93 zatrudnia zaraz do pracy w zakładzie przy ulicy Kiszczki (Staroleka):

MISTRZA PRODUKCJI I TECHNIKA KT wymagane kwalifikacje: średnie wykształcenie techniczne lub ukończenie mistrzowskie i 3 lata praktyki. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego. Zgłoszenie przyjmujcie Dział Kadr. K7256

WYŻSZA SZKOŁA ROLNICZA w Poznaniu zatrudnia zaraz: **8 PALACZY C. O.** na kotły grawitacyjne oraz zdala czynny:

1. **PALACZY** na kotły wysokopiętne;
2. **RZEMIEŚNIKÓW C. O.**;
3. **ROBOTNIKÓW TRANSPORTOWYCH**;
4. **DZIWIOWYCH**.

Warunki pracy wg. układu zbiorowego dla pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach gospodarki komunalnej. Zgłoszenia przyjmujcie Dział Kadr, ul. Dąbrowskiego 159 pokój 46a. K7228

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OČYSZCZANIA W POZNANIU, Al. Stalingradzka 69 — przyjmie zaraz następujących pracowników:

— **ROBOTNIKÓW-LADOWACZY** do wywozu nieczystości stałych, również zamieszkałych na codzienny dojazd z odległości do 50 km. Wynagrodzenie 1.800—1.900 zł miesięcznie;
— **ROBOTNIKÓW I ROBOTNICZKI** tylko z terenu m. Poznania do ręcznego oczyszczania ulic i placów. Wynagrodzenie od 1.200—1.400 zł miesięcznie;
— **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** posiadających I—II kat. prawa jazdy na wozy specjalne, oraz kierowców posiadających III kat. prawa jazdy na wozy typu „Multicar”. Wynagrodzenie od 2.000—2.300 zł miesięcznie, oraz kierowcy z III kat. od 1.600—1.800 zł miesięcznie;
— **OPERATORA SPRZĘTU** z uprawnieniami na sprzętach „Mazur”. Wynagrodzenie w granicach 2.500 zł miesięcznie;
— **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH** posiadających uprawnienia i wysokie kwalifikacje zawodowe na silniki wysokopiętne. Wynagrodzenie od 2.400—2.600 zł miesięcznie;
— **ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO** z uprawnieniami BHP III stopnia. Wynagrodzenie od 2.300—2.500 zł miesięcznie.

Blizsze szczegóły dot. umowy o pracę i płace do omówienia w Ref. Kadr — codziennie od godziny 7—15. K7139

Praca

Ogrodnik samotny i uczeń mogą się zgłosić. Gospodarstwo ogrodnicze, Edmund Dopierała, Gniezno Witkowska 7. Tel. 11-10.

Lekarz przyjmie pomoc domową dochodzącą lub na stałe (2 dzieci). Warunki bardzo dobre. Łozowa 85 m 1 (Dębica) od godz. 18—20. 65846

Poszukuje pomocy domowej z gotowaniem dla 2 osób pracujących. Może być emerytka. Chętnie z prowincji. Własny pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65796

Pomoc domowa chętnie z prowincji potrzebna. Poznań, Kasztelańska 53 m 1. Informacje godz. 17—18. 66488

Młodszy czeladnik (ka) krawiecki potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 66806

Pomoc domowa uczeniwa do trzech osób pracujących potrzebna. Zamkowa 7 m 11. 67036

Pomoc domowa na popołudnie przyjmie. Grotgera 12 m 5. 67146

Reparacje oddam pracę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 67526

Kto zrobi szale na krosnach z czotkiem. Dam pracę w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 68156

Dnia 3 października 1963 r. zmarł nasz długoletni pracownik i Kolega

Ignacy Śmiałowski

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6. 10. 1963 r. o godz. 15.00 na cmentarzu w Lechlinie.

RADA ZAKŁADOWA **DYREKCJA**
ZAKŁADU REMONTOWEGO ENERGETYKI
POZNAN K7255

Stanisław Schimmer

były gł. księgowy Banku „Vesta”

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 8 października o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Msza św. zostanie odprawiona w kościele św. Anny przy ul. Matejki w dniu 8 października bm. o godz. 6.30.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, CORKA, SYN, SYNOWA, ZIEĆ I WNUKI
Poznań, Veseli n/Luż, Wieliczka, Warszawa, Praga.

GŁOS WIELKOPOLSKI

redaguje Kolegium: Marian Flejserowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (z-ca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8—17; redaktor naczelny 657-76; sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Grunwaldzka 19, tel. 452-89 i 611-21 (wewn. 13, 15, 21). Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wszelkich informacji w sprawie warunków prenumeraty udziela placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Mar. cina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. P-5

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH W POZNANIU ZAWIADAMIA

że w dniach od 9—22 X 1963 r.

INWENTARYZACJĘ DRUTÓW w magazynie przy ul. Spichrzowej 22/23.

PRZEDSIĘBIORSTWO BRANŻY METALOWEJ PRZEMYSŁU TERENOWEGO — zatrudni zaraz:

— **KIEROWNIKA DZIAŁU EKONOMICZNEGO** — wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze i 3 lata praktyki w zawodzie;
— **KIEROWNIKA DZIAŁU ZBYTU I EKSPORTU** — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ogólnokształcące, wzgl. zawodowo-ekonomiczne i 7 lat praktyki w zawodzie.
Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego obowiązującego w przemyśle terenowym.
Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia K7179.

Uczeń piekarski potrzebny zaraz. Poznań, Dzierżyńskiego 173. 68196

Przyjmę krawca po nauce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 63976.

Przyjmę pracę na taksoce. Posiadam odpowiednie kwalifikacje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64166.

Wychowawczyni (średnie wykształcenie) do 3 dziec. czynne zaraz potrzebna. Edmund Dopierała, Gniezno, Witkowska 7, telefon 11-10. 64876

Pomoc domowa chętnie z prowincji potrzebna zaraz. Oferty: Poznań, Promienista 148. 64916

Gospoia z referencjami potrzebna na stałe. Poznań, Matejki 66 m. 3. 65156

Nauka

Tańców szybko ucze. Poznań, Mickiewicza 27 m. 7. 53956

Przyjmę ucznia Introligatornia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 63476

Mgr., doświadczony matematyk udziela lekcji. Łazarz. Tel. 611-01 wew. 64. 66116

Kupno

Biurko dębowe ciemne. Kupię. Oferty z opisem. Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 68076

Kupię samochód — Syrenę 102. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 68296

Papier fotograficzny „Mat Brom” większe formaty kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 67546

Planino pilnie kupię. Ratajczaka 20 m 22 Grabska. 68066

Kupię samochód „Warsza” w dobrym stanie. Oferty z podaniem ceny Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64416

Sprzedaz

Samochód „Syrena” idealnym stanie sprzedam. Ostrow, ul. Swierczewskiego 24 m 3. Tel. 103-62. 221646

Sprzedam samochód osobowy „Waryara” stan do bry względnie zamienie na nowa „Octawie” dopłać. Poznań, telefon 454-86. 63416

Garaż blaszany do samochodu sprzedam. Mosina, Waryńskiego 3 Nowe Krosno. 65506

Aparaty wylęgowe na 9 tys. jaj (kaczki, kury) tanio spiesznie sprzedam. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65546

Sprzedam samochód „Syrena”. Ogłądać Chociszewskiego 47 m 13 od godz. 8—18. 66096

Spiesznie sprzedam samochód Mercedes V 170 stan bardzo dobry. Przybyszewskiego 43 m 7. 66306

OGŁOSZENIA DROBNE

Bramy, furtki, słupki, siatki oraz kompletne oparkowania wykonuje. Dąbrowskiego 42. 66616

Sprzedam samochód Octa wia przebieg 43.000 km. Tel. 668-51. 66656

Samochód DKW na chodzie sprzedam. Roszkowski, Przysieka Stara pta Bojanowo pow. Kościan. 68906

Sprzedam psy owczarki szkockie „Collie” (rodowodowe) Gniezno, Poznańska 5. Tel. 11-89. 66966

Garaż blaszany samochodowy sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 265. 67276

Truskawki — sadzonki — dobra odmiana — sprzedam. Zgłoszenia: Pobiedziska tel. 8 lub Poznań 525-68. 67556

Planino nowoczesne W. Steuer, tanio sprzedam. Ul. Winogrody 104 — Poznań. 64376

Samochód osobowy Volks wagen na biegu — tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64406

Planino czarne, krzyżowe, metalowa płyta — sprzedam. Rocha 66 m. 2. 64466

Sprzedam piec c. o. Norma 2,7 m. Jaworski, Poznań, Wawerska 5. 64516

Clagnik „Zetor” w dobrym stanie sprzedam. Zbigniew Szymkowiak — Marzenin, pow. Września, stacja kolejowa Marzenin. 64536

Sprzedam samochód Skoda-Octavia, stan bardzo dobry. Ogłądać w niedziele godz. 8—12, garaż Leszno, ul. Małokościelna tel. Leszno 170, codziennie po godz. 18. 64606

Dwa łózka jasne i pierzyne tanio sprzedam. Ratajczaka 15 m. 3. 64686

Planino „Blüthner” w bardzo dobrym stanie za 20 tysięcy zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64706

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki, kolor granatowo-biały. Kniewskiego 27 m 6 (parter). 64116

Sprzedam garaż blaszany, tokarkę pryzmową, frezarkę, nożycę rolkowe, wylęcnicę do panewek, honownicę do cylindrów. Warsztat ślusarsko-mechaniczny, Poznań, Grunwaldzka 24. 65176

Fortepian krótki, wie-deński, płyta metalowa — tanio sprzedam. Zagonowa 1 m. 3 — Winogrody. 65136

Piec żeliwny c. o., 2,5 m, cena 1.800 zł sprzedam. Górczyn, Szubińska 5. 65446

Okazyjnie sprzedam motocykl WFM oraz skuter OSA. Ul. Naręwska 2 m 1 za Ogrodem Botanicznym. 65806

Krawieckie maszyny, fotopowiększalniki turystyczne elektrobitywy — wypożyczyć, wzgl. sprzedać. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65216

PANSTWOWY TEATR LALKI I AKTORA „MARCINEK” PILNIE ZAKUPI

DWIE DRABINY SKŁADANE

długości 5 m (14 szczebli) lub dłuższe.

Oferty prosimy kierować pod adresem Teatru Poznań, ul. Czerwonej Armii 15 tel. 544-73. K7230

Przetargi

POZNAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W POZNANIU, ul. Śniadeckich nr 23 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE PRAC BLACHARSKICH w domach swoich przy ul. Ułańskiej i Kossaka.

Materiał dostarczy zleceniodawca lub też może być dostarczony przez wykonawcę.

Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i nieuspołecznione. Oferty prosimy składać w Zarządzie Spółdzielni do dnia 15 października 1963 r.

Komisynie otwarcie ofert nastąpi dnia 16 października 1963 r. o godz. 10 w biurze Spółdzielni. Zastrzega się wybór oferenta. K7196

Pracująca panienska poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64286

2 studentki AM przyjmą na wspólny pokój, frontowy (środmieście). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64296

Poznań — dwupokojowe, wygodami, 1 piętro — wejściem przez przynależny mały parterowy — całość niepodzielna, frontowa, śródmieście, zamienię na podobne do 1 piętra w Poznaniu lub Wrocławiu. Adres: Poznań, Pasaż Apollon, lokal 12 a, krawcowa. 64386

Duży pokój komfortowy użyteczności przynależności, niekierujący w Poznaniu — zamienie na mieszkanie 2 lub 1-pokojowe, samodzielne w Kolinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64396

Pokój 19 m², przynależności, 1 piętro, słoneczny, centrum — zamienie na podobny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64456

Komfortowe kawalerkę z balkonem nowe budownictwo centrum Warszawy zamienie na 2 lub 3 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64586

Mieszkanie 1-pokojowe (kawalerkę), centrum — zamienie na 1½-2 pokoje, wspólna kuchnia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64766

Mieszkanie samodzielne 2-pokojowe, nowe budownictwo, 1 ptr., luksusowo, wykończone — zamienie na 2 mieszkania samodzielne, 1-pokojowe, najchętniej Osiedle Świerczewskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64826

Absolwentka UAM poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64926

Lokal 50 m² oddam w dzierżawę. Jeżyce — sła, c. o. telefon. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 64936

Panienskę przyjmie na pokój. Poznań — Antoninek, Letnia 4. 64986

Zamienie pokój balkonowy, kuchnia, łazienka, wspólna — na Wildzie, na podobne w innej dzielnicy do II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65116

Kupię spiesznie pokój lub z kuchnią, wylęczone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65146

Przyjmę panów na pokój (w pobliżu Botaniku). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65186

Pan pracujący poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65256

Uczennice szkolną przyjmie na pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65606

Samodzielne 2 pokoje z kuchnią zamienie na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 65346

CHEMIZNA SPÓŁDZIELNIA PRACY „ARGON” w Poznaniu, ulica Kościelna 58 tel. 444-86/21 ogłasza PRZETARG na:

1. Przemienienia 15.000 kg odpadów winiarskich;
2. Wykonanie 100.000 szt. trzpieni metalowych do uchwytów do anten telewizyjnych.

Wszelkich informacji udzieli Dział Techniczny. — Oferty składają mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisynie otwarcie ofert odbędzie się dnia 20 października 1963 r. o godz. 12.00 w biurze Spółdzielni. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu. K7241

ZAKŁADY METALURGICZNE w Poznaniu, ul. Krah cowa 15 ogłasza PRZETARG na wykonanie następujących prac w roku 1964:

1) CZYSZCZENIE ŚWIEŁIKÓW na halach produkcyjnych ca 20000 m²;
2) REMONT TORÓW KOLEJOWYCH.

Blizszych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika pokój 203. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie pracy. Oferty należy składać do Działu Zaopatrzenia pokój 108 w terminie 15 dni od daty ukazania się ogłoszenia. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K7231

BANK SPÓŁDZIELCZY W JARACZEWIE powiat Jarocin ogłasza PRZETARG w zakresie robót malarskich wewnętrznych i elewacyjnych z własnych materiałów wykonawczych, pokrywanych — przeniesienie na krycia dachu krytego dachówką ceramiczną o powierzchni 250 m². Dokumentacja projektowa — kosztu rysowa jest do wglądu w biurze banku. Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w biurze banku. Otwarcie kopert nastąpi 5 dni po ogłoszeniu ze względu na pilność wykonania robót. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Bank zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K7214

Nieruchomości

Parcelę 1000 m² z prawem zabudowy w Krzyżownikach, blisko jeziora sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 55966

Okazyjnie sprzedam za bezcenę 5 morgową parcelę nadającą się na ogrodnictwo w Umoltowie. Zgłoszenia: Adamski Poznań, Maleckiego 29. 68746

Sprzedam okazjnie parcelę budowlaną o pow. 1500 m² — położenie bardzo dogodnie — peryferie miasta Poznania. Dojazd autobusem MPK z Garbar przez Naramowice do Radziejowa. Skrzypczak, Umoltowie, ul. Zielona 1 (przy Spółdzielni). 68146

Domek jednorodzinny, szeregowy do wykończenia — przy tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 68396

5 ha ziemi ornej w mieście powiatowym przy głównej szosie sprzedam. Oferty: Września, Lenina 27 m 1. 65396

Sprzedam parcelę budowlaną Lubon przy stacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 68656

Sprzedam ziemię w Smigiu nadającą się na warzywnictwo. Smigiel, Południowa 10. 67616

Ogrodnictwo hektarowe, szklarnie, komfortowa willa prywatna własność przy Poznaniu z powodu choroby sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 68016

Kupię wolny domek do 150 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 68046

Sprzedam połowę parceli 700 m² z zatwierdzonym planem budowy w Mosinie przy lecie. Cena 18.000 zł. Szymandera, Buk, ul. Grodziska 1. 63166

Kupię domek jednorodzinny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 63186

Sprzedam domek jednorodzinny, cały wolny, z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 63306

Działki budowlane 1250 i 2000 m² — okolice Jeziora Kierskiego — sprzeda właściciel. Teren zelektryfikowany. Informacje po godz. 15 — Poznań, ul. Gajowa 4 m. 7. 63386

Sprzedam działkę o pow. 7.500 m², blisko granicy Poznania. Wiadomość — Kubacki, Dębica, Nizinna nr 17. 63636

Ogródek działkowy (Łazarz) oddaję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 63636

Sprzedam tanio domek wylęczone, duży ogród, zadzierżony, domek gospodarczy, blisko tramwaju. Wiadomość: Poznań, Bysra 10a. 63716

Parcelę budowlaną 1.000 m² w Przemysławie przy przystanku MPK sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 63896

Oddam w dzierżawę pokój z kuchnią, 1/2 ha ogrodu, 15 km od Poznania. Komunikacja bardzo dobra. Dzierżawa z góry płaćna. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 63956

Matrymonialne

Panna zgrabna brunetka, posiadająca mieszkanie pozna kawalera do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 62016

Panna lat 27 wzrost średni kulturalna posiadająca samodzielne mieszkanie zapozna pana do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 62156

Kawaler po czterdziestce na stanowisku posiadający własny dom z ogrodem oraz większą gotówkę pozna panie do lat 35. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 62446

<

WRZESIEŃ	Brunona, Romana Marka, Julii
6 niedziela	
7 poniedziałek	Środa: 6.00—17.20 Środa: 6.02—17.17

KINA

NIEDZIELA I PONIEDZIAŁEK
CHODZIEJ — Ceramika: „Spotkanie w Bajce”, poniedziałek: „Smierć na kłęczkach”, Notec: „Strachy zamku Spessart”.
CZARNKÓW — „Jak być kochanym”, poniedziałek: „Gnieźno — Lech: „Byłem Montgomerem”, poniedziałek: „400 batów”, poniedziałek: „Pragnienie”, GOŚCIN — „Świat się śmieje”, poniedziałek: „nieczynne, JAROCIN: „Troje i las”, poniedziałek: „nieczynne, KALISZ — Kosmos: „Orzeł”, poniedziałek: „Milczące ślady”, Oaza: „Ślawne miłości”, poniedziałek: „Komiczny świat”, Stylowe: „Rozdaj miłości”, poniedziałek: „Marz żalobny”, KEFNO — „Dowcipniści”, „Aby kwitło życie”, poniedziałek: „nieczynne, KOŁO — „Dziwczyną z hotelu”, poniedziałek: „nieczynne, KONIN — Energetyk: „Byłem Montgomerem”, poniedziałek: „Poste restante”, Górniki: „Czarny monolit”, KOŚCIAN — „Godzina pasowej róży”, KROTOSZYN — „Białe Kaniony”, poniedziałek: „nieczynne, LESZNO — „Dziwczyną z hotelu”, poniedziałek: „Światła na morderce”, MIEDZYSZCZ — „Rok przestępny”, „Dumbo”, poniedziałek: „nieczynne, NOWY TOMYSL — „Piknik”, poniedziałek: „nieczynne, OBORNIA — „Tysiąc oczu dr. Mabuse”, OSTROW — Roma: „Viridiana”, poniedziałek: „Dwa oblicza zemsty”, Środa: „Rancho w dolinie”, OSTRESZÓW — „Być albo nie być”, poniedziałek: „nieczynne, PIŁA — Iskra: „Czerwone berety”, poniedziałek: „Zamach”, Millenium: „nieczynne, PLESZEW — „Smarula”, poniedziałek: „nieczynne, RAVICZ — „Nigdy w niedzielę”, poniedziałek: „nieczynne, SŁUPCA — „Lilioni”, „Patria o murcie”, poniedziałek: „nieczynne, SREM — „Tragiczny zamach”, ŚRODA — „Śniegi w żalobie”, poniedziałek: „nieczynne, SZAMOTULY — „Ostatni kurs”, poniedziałek: „Jak zdobyć meża”, TRZCIANKA — „Zerwany most”, poniedziałek: „nieczynne, TURK — „Mam tu swój dom”, poniedziałek: „Rozwód po włosku”, WAGROWIEC — „Rio Bravo”, poniedziałek: „nieczynne, WOLSZTYN — „Ich dzień powszedni”, poniedziałek: „nieczynne, WRZESNIA — „Złodziej w hotelu”, poniedziałek: „nieczynne.

RADIO

NIEDZIELA
WARSZAWA I: 8.30 — Przekrój muzyczny; 9.30 — Antonio Vivaldi: Koncert g-moll; 9.30 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci; 10.20 Koncert żywcem; 11.40 — Śladami starożytnych mezbów stanu; 12.10 Z cyklu: „Plamy na mapie”; 12.20 Piosenka miesiąca; 12.50 — Transmisja z Łodzi finału turnieju bokserskiego Spartakiady Armii Zaprzyjaźnionych; 13.30 — Rozmowa z gośćmi; 13.40 — Gra Polska Kapela; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — Kultura pilnie poszukiwana; 15.30 — Koncert solistów; 16.07 — Przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.22 — „Ta trzecia” słuchawisko wg noweli H. Sienkiewicza; 17.11 — Muzyka; 17.30 — Niedzielną kermas muz.; 18 — Wyniki Toto-Lotka; 18.05 — d. c. niedzielnego kermasa muz.; 20.41 Sport; 20.45 — Transmisja z Wrocławia Mistrzostwa Europy w koszykówce Rumunia — Polska; 21.30 „Matysław Kurpie”; 22 — Gra Orkiestra Taneczna PR; 22.40 — Wiersz miesiąca; 23.10 — Księżycowe melodie i piosenki.
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20.15, 23.
POZNAN: 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Fel. literacki; 10.30 „Kapitan Profesor” nowela Al. Berta Wilczyńskiego; 11 — Ułubione melodie; 11.40 — Słuchamy muzyki; 12.10 — Z muzyki H. Wieniawskiego; 12.30 — Audycja Cz. Chruszczewskiego pt. „Dziękuję za szczerść”; 12.50 — Popularna muz. symf.; 13.15 — „Rehabilitacja delfinów” — fel. dr. J. Zabińskiego; 13.30 — „Moskwa z melodii i piosenki słuchaczom polskim”; 14 — Koncert żywcem; 14.58 „Koziołki”; 15 — Dla dzieci; 16.30 Koncert chopinowski; 17.05 — Fel. na tematy międzynarodowe; 17.15 Śpiewa „Marzec”; 17.30 — „Co ty na to”; 18 — Studio Współczesne; 20 — Rewia piosenek; 20.30 „Koziołki”; 21.22 — Sport; 21.25 „Transatlantyk”; 21.40 — Koncert Poznański 15-ty Radiowy; 22 — Sport; 22.30 — Muzyka taneczna.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.
PONIEDZIAŁEK
WARSZAWA I: 8.30 — Piosenka miesiąca; 8.35 — Muzyka; 8.50 — Dla kobiet; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert; 10.10 — „Wieści przyjemne i użyteczne”; 10.30 — Suity orkiestrowe kompozytorów polskich; 11 — Dla klasy IX; 11.30 — Wirtuoz muzyki rozr.; 12.15 — Rolniczy kwadrans; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klasy III i IV; 14 — „Pilot” — fragm. pow. J. F. Coopera; 14.30 — Konc. muz. hiszpański; 15.10 — „U przyjaźni”; 15.35 — „Co nam przynosi miesięcznik”; 16.05 — „Książki — które na was czekają”; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Arrie operowe śpiewa Lily Pons — sopran; 17.30 — Dla uczniów szkół średnich; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 „Ręka”, odc. pow.

Piłkarskie mecze niedzieli

W historii naszego sportu nie notowaliśmy jeszcze tak ożywionego sezonu jesienno-jedynkowego, jak w roku bieżącym. W poprzednich latach najdłuższe na zielonej murawie oglądaliśmy piłkarzy. Obecnie w ich ślady poszli lekkoatleci i reprezentanci innych dyscyplin. Na takie przedłużenie sezonu w kilku dyscyplinach, wpłynęło wyznaczenie przyszłych igrzysk olimpijskich w Tokio. Odbędzie się one po raz pierwszy w tak późnym terminie, gdyż w tym okresie warunki panujące w Japonii odpowiadają klimatowi wielu krajów.

Lekkoatleci mogą swój sezon uważać częściowo za zakończony. Czekają nas obecnie mecze, naprawdę wciąż interesujących spotkań piłkarskich, w tym także międzynarodowych.

Spotkania I i II ligi przebiegać będą zgodnie z programem. Reprezentant Poznań w II lidze — Lech rozegra spotkanie w Bydgoszczy, gdzie jego przeciwnikiem będzie jedenastka Polonii.

W dalszej kolejności rozgrywek III ligi odbędzie się następujące pojedynki: w Poznaniu Olimpia — Polonia Poznań, Lech II — Górniki i Grunwald — Kolejowy KS Kępno w terenie Polonia Leszno — Sparta Oborniki, Zjednoczeni Września — Warta, Sparta Szamotuły — Włókniarz Turek.

Zabrski Górnik zmierzy się z Austrią w Wiedniu na Fraterze. Również na tym stadionie 23 bm. jedenastka Zagłębia rozegra pojedynek z greckim zespołem Olimpiaków.

Pierwsza reprezentacja Polski rozegra mecz międzypaństwowy z Grecją definitywnie 16 bm. w Atenach. (p)

Polska — NRF 13:3

Międzypaństwowy mecz szermierczy Polski — NRF w szabli zakończył się zwycięstwem Polski — 13:3. Z naszych reprezentantów po jednej walce przegrali jedynie: Zub, Zabłocki i Wandzioch.

Polska Hiszpania 79:76

Wrocławskie niespodzianki

Komplet widzów znalazł się we wrocławskiej Hali Ludowej, żywo oglaskując efektywne pojedynki koszykarzy w inauguracyjnym dniu XIII Mistrzostw Europy. Polacy przeżywali już pierwszego dnia wielki dzień, gdyż pokonali groźny zespół hiszpański. Dotąd ulegaliśmy tej drużynie.

Polacy z miejsca ruszyli do szybkich ataków i objęli prowadzenie, którego nie oddali do końca. Do przerwy nasi reprezentanci prowadzili nadspodziewanie wysoko

Hokeiści Warty i Sparty walcą w Gnieźnie

W Gnieźnie odbędzie się dzisiaj o godz. 11 jedno z najciekawszych spotkań w hokeju na trawie o mistrzostwo I ligi. Aktualny mistrz Polski, przodownik w tabeli — Warta Poznań spotka się z wielokrotnym mistrzem Polski — Spartą. Poznańscy hokeiści prowadzą w tabeli trzema punktami przed zespołem gnieźnieńskim. Gospodarze mają szanse w razie zwycięstwa przybliżyć się do lidera.

LKS Rogowo gościć będzie jedynastkę gnieźnieńskiego Startu. (x)

S. Czernika; 18.30 — Kurs nauki jęz. ang.; 18.35 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19 — Mel. filmowe; 19.10 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Transmisja z Wrocławia Mistrz. Europy w Koszykówce Francja — Polska; 20.26 — Sport; 20.30 — Dawne polskie piosenki; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert Wielkiej Orkiestry Symfon. PR; 21.32 — Wiersze współczesnych poetów NRD; 21.47 — d. c. koncertu symfon.; 22.48 — Muzyka;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN II: 7.58 — Muzyka; 8.50 — Koncert solistów; 9.20 — Uniwersytet Radiowy; 9.30 — Melodie na organach Hammonda, gra Eddie Layton; 9.45 — Kurs nauki jęz. franc.; 10 — Pogodne melodie; 10.30 — „W Jezioranach”; 11 — Piotr Czajkowski; 11.34 — Albert Roussel — Fragmenty baletu; 12.15 — Krotoszyński mel. i śpiewki ludowe; 12.45 — „Nasze sprawy codzienne”; 13 — Walce i tangi; 13.25 — „Pani Bówary”; 13.45 — Popularne tańce symf.; 14.20 — Słuchacz pisać — my odpowiadamy; 14.30 — „Tradycje i młodzież”; fel. A. Olszewskiej; 15 — II Międzynarodowy Konkurs Młodych Śpiewaków; 15.30 — Dla dzieci; 18 — Sport; 18.05 — Z polnaskich Szkół Muzycznych; 18.45 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.30 — Z cyklu: „Ludzie naszej armii”; 21.25 — Sport; 21.40 — Piosenki w wykonaniu Bożeny Grabowskiej i T. Woźniakowskiego; 22 — „Dzień koronacji” — nowe Hermana Kanta; 22.30 — Gra Orkiestra Tan.; 22.50 — Z cyklu: „Mistrzowskie wykonania dzieł muzyki klasycznej i romantycznej”; 23.12 — Muzyka taneczna.

U głuchowskich LZS-owców

Wyczyn głuchowskich LZS-owców wydawał mi się nieco przesadzony. Ale na miejscu przekonałem się, że ludzie mogą czynić cuda. Z tego stwierdzenia na pewno uśmiechnie się inż. Jan Rynowicki, dyrektor gospodarstwa w Głuchowie, gdyż dla miejscowych LZS-owców zbudowanie stadionu i uporządkowanie terenów okalających gospodarstwo nie było żadnym wielkim wyczynem. Po prostu to zbudowali, a tamto wyrównali, tu przesunęli i powstał obiekt, jakiego mogą im pozazdrościć renomowane kluby.

Ptysie były najlepsze

Piłka ręczna cieszy się na terenie Wielkopolski stale wzrastającym zainteresowaniem młodzieży. W kilku miastach, m. in. Wągrowcu i Gnieźnie, mamy wcale dobrze zaawansowane zespoły. Ostatnio także, niezrzeszeni w klubach potworzyli drużyny i rozegrali ciekawy turniej. Opiekę nad 15 takimi zespołami objęli działacze z Pałacu Kultury.

Oto punktacja tych zespołów: w turnieju Pałacu Kultury: Grupa I. Ptysie — Grunwald 6 pkt. str. br. 44:12, Torpedo 2 pkt. str. br. 22:18, pozostałe drużyny: Sępy Stare Miasto, Sokoły i Burza Grunwald zdobyły po 1 pkt., w grupie II zwyciężyli Czarni Grunwald 4 pkt. i str. br. 34:9 przed Orłami ze Starego Miasta, Jutrzenką Jezycze, Niedzwiedkami Stare Miasto i Błękitnymi z tej samej dzielnicy, a w grupie III po 4 punkty zdobyły drużyny Błyskawica Jezycze przed „Siedmiu Wspaniałymi” oraz zespołem Beziemiennych z Grunwaldu i Syrenką ze Starego Miasta.

Tak więc w dzielnicy Poznań-Grunwald piłka ręczna cieszy się największym zainteresowaniem. Niewątpliwie dlatego, że w tej dzielnicy ma swoją siedzibę ligowy zespół WKS Grunwald. Brak było zupełnie „słodemka” z Wildy i Nowego Miasta. (p)

Tak wolno jednak klasyfikować tę pracę jedynie człowiekowi, który zbudował głuchowski stadion, a na co dzień kieruje wielobranowym gospodarstwem rolnym, znajduje czas dla rodziny, LZS-u i własnego ogródka. Przeciwny śmiertelnik, świadek postępów prac zawartych w tzw. portfelach robót, inwestowanych, nadzorowanych, kierowanych i finansowanych odgórnie musi pokłonić czoła przed twórcami stadionu i organizatorami życia LZS-owskiego w Głuchowie.

Słownie: dwadzieścia dni trwała budowa stadionu z boiskiem piłkarskim, bieżnią lekkoatletyczną, boiskami do siatkówki, piłki ręcznej, torem jeździeckim. Równocześnie w parku obok pałacu uporządkowano alejki, zbudowano muszlę koncertową, płytę do tańca dla 100 par, przedszkole sezonowe w domkach campingowych z pięknym urządzeniem ogródkiem jordanowskim. Wszystko to przedstawia dziś wartość ponad milion złotych. Gdyby ktoś nie wierzył, że można tyle zrobić społeczną pracą tych samych ludzi, którzy zatrudnieni są w gospodarstwie legitymującym się bardzo dobrymi wynikami ekonomicznymi, niech posłucha chociaż przez kilka minut dyr. Rynowickiego, który z największym spokojem opowiada: „Ten plot przesunęliśmy, tu postawimy nowy pawilon, tę drogę po obu stronach obsadzimy tujami, gdyż prowadzi za blisko gospodarstwa, trybunę obmurujemy i postawimy daszek, a dookoła bieżni założymy mały płotek.”

— Kiedy?

— To zrobimy jutro, tamto w tym tygodniu. Do końca miesiąca powinniśmy się uporać... Wszystko skończymy przed zimą.

Ten imponujący rozmach inwestycyjny i tempo w budownictwie staną się dla nas częściowo zrozumiałe, jeżeli weźmiemy pod uwagę dorobek sportowy głuchowskiego LZS-u, a także cel, jaki sobie postawiło kierownictwo gospodarstwa: stałe podnoszenie

kultury okolicznych mieszkańców. Przypadałoby, że w tej ostatniej dziedzinie tempo jest równie oszałamiające jak w budownictwie. Kiedy ten piękny obiekt powstał ludzie przychodzili początkowo nieśmiało podziwiać. Miejsce wyrosło przyzwyczajone do korzyści z parku bez jakichkolwiek ograniczeń nie mogli pogodzić się z tym, że w parku zapanował porządek, a opodal wyrósł piękny stadion. Tu coś złamali, tam wybili. Dyrektor Rynowicki jak zwykle opanywanym cierpliwie usuwał szkody twierdząc, że młodzież przekonają się wreszcie, iż zrobiono to właśnie dla nich.

Łatwiej czasem zbudować Nową Hutę niż zmienić mentalność ludzi. Już dzisiaj, po kilku miesiącach spotkań można spacerując po parku pracowników gospodarstwa, odświeżenie ubrań i dumnych z tego, że mają park i stadion, jakiego nie dorobiły się inne gospodarstwa.

Niemalą zasługę w tej uświadamiającej pracy ma sekcja motorowa LZS Głuchowo. Motorowcy jako jedni z pierwszych znaleźli się w szeregach PZM po podpisaniu porozumienia LZS z PZM. Zmotoryzowani turyści z Głuchowa z powodzeniem uczestniczą w wielu rajdach turystycznych, a także po trafiają sami organizować własne imprezy. Na tym polu także demonstrują nieprzeciętne zdolności organizacyjne. Przykładem może być międzywojewódzka spartakiada PGR w Gnieźnie, gdzie głuchowianie pokazali jak powinna wyglądać dyscyplinowana, przygotowana do imprezy grupa motorowa. Przywieźli nawet własny sprzęt do gimkhany.

Uczestnicząc w różnych imprezach turystycznych, kontaktując się z ludźmi różnych środowisk, głuchowscy LZS-owcy wiele się uczą, starając się równać do najlepszych, a to z kolei nie pozostaje bez wpływu na mieszkańców Głuchowa.

Inne dyscypliny dysponując takim doskonałym warsztatem, jakim jest nowy stadion, przykładają się także do systematycznej pracy. W parze z wynikami sportowymi pójść na pewno wychowanie fizyczne i kultura na wsi. To są na pewno cenne osiągnięcia.

BOGDAN DOHNKE

Fotografika

Prawda życia w zdjęciach K. Przychodzkiego

Przypominamy sobie doskonale odbywającą się przed kilkoma laty wspaniała wystawę fotograficzną pł. „Rodzina człowieka”. W tym dokumencie, zawierającym kilka setek fotogramów, nadesłanych dosłownie z całego świata, dominował — przy wysokim poziomie technicznym i artystycznym wszystkich zdjęć — jeden zasadniczy element: realizm naszej codzienności, prawda o życiu ludzi w rozmaitych zakątkach globu ziemskiego.

Nie mam zamiaru porównywać i stawiać na jednej płaszczyźnie z tym pokazem olwiarnej w minioną środę, w salonie Poznańskiego Towarzystwa Fotograficznego wystawy 47 prac Kazimierza Przychodzkiego, członka PTF, a zarazem fotoreportera „Głosu Wielkopolskiego”. Jest jednak wspólna nić wiążąca tę nową wystawę z pokazem „Rodziny człowieka”. Mam tu na myśli właśnie dominujące w fotogramach Przychodzkiego nuty prawdy i realizmu.

Dając swemu pokazowi tytuł „Reportaż”, autor na nowo i trafnie odkrył walory naturalnej fotografii. Bez szukania udiwnień i tricków, tak powszechnie dzisiaj stosowanych, a bałwochwalczo nieraz podziwianych na rozmaitych wystawach, Przychodzki dał zestaw prac, z którego tchnie rzeczywistość. Jego zdjęcia są opowieścią o rzeczywistości, stanowią dokument faktów i świadectwo wydarzeń. Równocześnie jednak zdjęcia Przychodzkiego są pełne aryzmu, przy zachowaniu wszystkich wymogów technicznych. Widać wyraźnie, że reportaż o życiu, o codziennych zjawiskach, to główna domena działalności autora, domena, z której bije przejęcie, umiejętność kompozycji (często przypadkowej, niezamierzonej). Choć Przychodzki rejestruje fakty w

różnych ujęciach i sytuacjach, w żadnym przypadku nie widać na zdjęciach pozowania, jakże często występującego w tzw. pseudoreportażach. Szybki refleks, sprawne działanie obiektywem i jego migawka — oto chyba najważniejsze określenie podstawowych umiejętności autora.

PTF-owski pokaz prac K. Przychodzkiego można podzielić na kilka części. Nie brak tu bowiem zdjęć rodzajowych, sportowych, godne uwagi są fotogramy prezentujące „nowe”, wkraczające do naszej codzienności (cykl koniński).

Na wystawie uderza jednak nie tylko doskonałość większości zdjęć, lecz także trafność niektórych podpisów, nie pozabawionych nieraz dowcipu („Świadome ojcostwo”, „Przestrogi”, „Studentkie wybory” i inne), choć również są podpisy, do których można mieć zastrzeżenia (np. „Marzec-ligiarzec”, „Na warcie”).

Z całej gamy do najbardziej chyba przemawiających, komunikatywnych zaliczyłbym takie fotogramy, jak: „Tyła pracy” (Konin), „Marzec-ligiarzec” (Stary Rynek w deszczu), „Koneser szluki”, „Inni się bawią”, „Przestrogi”, „Zebrawie partyjne” i „Krytyk”. Pełne wymowy, stojące tylko na pograniczu reportażu, jest zdjęcie zatytułowane „Nigdy więcej wojny”.

Ponieważ wszystkie uroki fotografii wynikają z jej związku z rzeczywistością, a taką prezentuje K. Przychodzki od pierwszego do ostatniego zdjęcia swej indywidualnej wystawy, autorowi należą się słowa uznania za przywrócenie rangi fotografii reportażowej. Pragmatycznym łepnięciem skonfrontować z własnym zdaniem, przypominam, że wystawa w salonie PTF czynna jest codziennie od godziny 10 do 19.

EUGENIUSZ COFTA

Poznańscy kajakarze kończą sezon

Z wodniaków poznańskich — kajakarze mieli bardzo bogaty i urozmaicony sezon, zarówno wyczynowy jak turystyczny. Zamknięcie sezonu nastąpi 6 bm. regatami na Jeziorze Maltańskim. W tym dniu (początek o godz. 10) odbędzie się 21 biegów jakowych i 1 w kanadyjkach. Wszystkie biegi odbędą się w krótkich dystansach i we wszystkich konkurencjach łodzi.

Ponadto odbędą się regaty młodzików o puchar Poznańskiej Główni. Wśród młodzieży ciekawie zapowiada się start 10 młodzieżowych czwórek. Ogółem w regatach wystąpi ponad 150 zawodników. (p)

Mecz wioślarski Polska — NRD na Malcie

Na zakończenie sezonu wioślarskiego, odbędzie się w dniu 13 bm. w Poznaniu na Jeziorze Maltańskim bardzo ciekawe, międzypaństwowe regaty wioślarskie Polska — NRD. Wystąpią wyłącznie osady olimpijskie. Odbędzie się siedem biegów na dystansie 2000 m.

Podczas tych regat odbędą się zawody osad poznańskich. Początek regat o godz. 11 (tp)

Ośmiu Polaków w finale łódzkiego turnieju

W dalszym ciągu, rozgrywanym w Łodzi, bokserskiego turnieju Armii Zaprzyjaźnionych, rozpoczęły się wczoraj walki półfinałowe. Polacy, startujący w poszczególnych wagach, odnieśli kolejne sukcesy:

W wadze muszej — Wiatrzyk pokonał Niemca, Felitza przez dyskwalifikację w III rundzie; w kategorii — wysokie zwycięstwo odniósł Bending nad Georgiewem (Bułgaria), a w lekkiej — Grudzień, stosunkiem głosów 4:1, pokonał Hajekę (CSRS). W lekkopółśredniej — Rybski odniósł nieoczekiwane zwycięstwo (4:1) nad doskonałym Węgrem Tothą, a w półśredniej — Kaczyński wypunktował Czechosłowaka Maję. W lekkośredniej — Stomilski zwyciężył Himmera, a w drugiej walcie tej wagi, Siódla został nokautowany przez Agieliewa (ZSRR). Pasmo polskich sukcesów powiększył Słowakiewicz, wygrywając w wadze średniej z Koreańczykiem, Han Tha-sin, i w wadze ciężkiej — Gugniewicz z Heuerem (NRD). (za)

opowiadamy

B. L. Konin. Decyzja wydziału rent jest słuszną. Wyrównanie renty mogło nastąpić za okres 3 miesięcy wstecz od daty złożenia wniosku. (2231).

L. L. Borek. Siostra Pani ma prawo do renty inwalidzkiej. Sprawę należy jednak zbadać, czy nie ma ona uprawnień do renty rodzinno-sieroczej, po zmarłych rodzicach? Prosimy opisać dokładnie wszystko i list przesłać na adres naszego radcy prawnego, który udzieli Pani wyczerpujących informacji. (2269).

Jubileusz lekarza

W dniu dzisiejszym dr med Stanisław Polewski z Leszna obchodzi niecodzienny jubileusz — 45-lecie pracy zawodowej. Dyplom doktora medycyny uzyskał na Uniwersytecie we Wrocławiu w 1918 roku, a rok później na tym samym Uniwersytecie otrzymał doktorat medycyny. W ostatniej wojnie światowej brał udział jako chirurg, a później jako komendant szpitala polowego.

W okresie międzywojennym, jak i w pierwszych latach po ostatniej wojnie kierował Szpitalem Miejskim w Lesznie, udzielając się równocześnie w wielu organizacjach społecznych. Duże zasługi przyniósł dla zagospodarowania szpitala.

Obecnie pracuje mimo swego wieku jako kierownik komórki bezpieczeństwa i higieny pracy oraz jako przewodniczący Obwodowej Komisji d/s Inwalidztwa i Zatrudnienia w Lesznie.

Za pracę nadano mu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Srebrny Krzyż Zasługi, Wielkopolski Krzyż Powstańcy oraz inne odznaczenia i medale.

Do wielu serdecznych życzeń i gratulacji dołączamy także nasze. (R)